

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/227915,Oswiadczenie-Instytutu-Pamieci-Narodowej-w-zwiazku-z-planami-dewastacji-przez-wl.html>  
02.04.2026, 14:54

## Oświadczenie Instytutu Pamięci Narodowej w związku z planami dewastacji przez władze Obwodu Smoleńskiego cmentarza ofiar Zbrodni Katyńskiej

---

11.08.2025

Według doniesień rosyjskiej agencji INTERFAX Smoleńska Obwodowa Duma planuje usunąć elementy architektoniczne przedstawiające polskie odznaczenia wojskowe z cmentarza ofiar zbrodni NKWD w Katyniu, podobnie jak przed kilkoma tygodniami uczyniono to w Miednoje. Instytut Pamięci Narodowej wyraża stanowczy protest i potępienie dla owych zamiarów; każdy kraj pragnący nazywać się cywilizowanym powinien traktować miejsca pochówku jako święte i nietykalne.

Według smoleńskiej prokuratury, na której opinii miejscowa Duma oparła swoją rezolucję, polskie symbole naruszają przepisy dotyczące obiektów dziedzictwa kulturowego i upamiętnienia zwycięstwa narodu sowieckiego w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej. Chodzi tu o Virtuti Militari, którym Polska uczciła wiktoria nad Rosjanami z 1792 r., oraz Krzyż Kampanii Wrześniowej, przypominający o niemiecko-sowieckiej agresji z 1939, pierwszej odsłonie II wojny światowej.

Według rosyjskiej historiografii II wojna światowa wybuchła dopiero w czerwcu 1941 r., w momencie gdy hitlerowskie Niemcy zaatakowały Rosję Sowiecką. Ta narracja nie wytrzymuje jednak konfrontacji z faktami historycznymi. Zawarty w sierpniu 1939 r. przez obydwa totalitarne reżimy pakt Ribbentrop-Mołotow, uzupełniony o tajny protokół dzielący strefy wpływów w Europie, stał się bezpośrednią przyczyną wybuchu wojny światowej, zaś jego realizacja pierwszą odsłoną konfliktu.

Przypomnijmy, że na podstawie Paktu, Niemcy i Rosja Sowiecka wspólnie zaatakowały Polskę we wrześniu 1939 r., dokonały jej rozbioru i ustaliły wspólną granicę, by następnie zagarniać kolejne kraje i terytoria. Zanim Niemcy zwróciły się przeciwko swojemu sowieckiemu sojusznikowi, uderzyły na Norwegię, Danię, Europę Zachodnią i Grecję. Nim Stalinowska Rosja została zmuszona do obrony przed Trzecią Rzeszą, sięgnęła po Państwa Bałtyckie, Finlandię, Besarabię i Północną Bukowinę.

Przywołany komunikat agencji INTERFAX mija się z prawdą także w kilku innych punktach. Cytowany w nim zastępca przewodniczącego Smoleńskiej Dumy oskarża władze polskie o „masowe niszczenie grobów i pomników sowieckich żołnierzy-wyzwolicieli”, co jest fałszem zarówno w aspekcie współczesnym, jak i historycznym. Polska nie tylko nie niszczy, lecz odnawia groby sowieckich żołnierzy poległych na jej terytorium, których jednakże nie sposób nazwać wyzwolicielami.

Cytowany przedstawiciel Dumy ma prawdopodobnie na myśli kampanię dekomunizacyjną Instytutu Pamięci Narodowej, w wyniku której w ostatnich latach z przestrzeni publicznej usunięto czterdzieści dwa sowieckie obiekty propagandowe. Nie możemy się zgodzić na to, by na terytorium Polski, dwukrotnie podczas II wojny światowej opanowanej przez reżim, który zniewolił jej obywateli, w dalszym ciągu istniały symbole i upamiętnienia tegoż reżimu.

W roku 1939 Rosja Sowiecka zaatakowała Polskę zbrojnie w porozumieniu z Trzecią Rzeszą, natomiast w latach 1944-1945 kosztem życia setek tysięcy swoich żołnierzy odebrała polskie terytoria Niemcom, by wbrew woli Narodu Polskiego siłą zainstalować na nich marionetkowy rząd i wprowadzić system komunistyczny. Represje ze strony Armii Czerwonej, NKWD oraz struktur bezpieczeństwa kontrolowanych przez polskich komunistów dotknęły setki tysięcy polskich obywateli.

Zgodnie z zapisami art. 5a ust. 1 Ustawy z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki, pomniki nie mogą upamiętniać osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących komunizm, lub inny ustrój totalitarny, ani w inny sposób takiego ustroju propagować. Również za podlegające usunięciu ustawodawca uznał pomniki odwołujące się do osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących represyjny, autorytarny i niesuwerenny system władzy w Polsce w latach 1944-1989.

Wszystkie cmentarze wojenne, na których spoczywają czerwonoarmiści, są przedmiotem ochrony ze strony Rzeczypospolitej Polskiej. Polska w ten sposób stosuje nie tylko zasady umów międzynarodowych, ale obowiązujące u nas także zapisy Ustawy z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych. Wprost one stanowią, że groby oraz cmentarze wojenne, niezależnie od narodowości i wyznania osób w nich pochowanych oraz niezależnie od formacji, do których osoby te należały, mają być pielęgnowane i otaczane należnym szacunkiem.

Komunikat agencji INTERFAX mija się z prawdą w jeszcze jednym, bardzo ważnym punkcie, przypisując mianowicie odpowiedzialność za Zbrodnię Katyńską nazistowskiemu Niemcom. Przypominamy, że wina Rosji Sowieckiej została stwierdzona ponad wszelką wątpliwość przez międzynarodowych ekspertów, a dodatkowo przyznana w roku 1992 przez Prezydenta Jelcyna, który przeprosił Naród Polski, oraz potwierdzona w rezolucji podjętej przez Rosyjską Dumę w roku 2010.

W związku z powyższym Instytut Pamięci Narodowej wzywa władze Obwodu Smoleńskiego do uszanowania miejsc pochówku polskich obywateli, ofiar Zbrodni Katyńskiej, i powstrzymania się od działań, które nie przystoją cywilizowanym narodom.

Instytut Pamięci Narodowej apeluje również do Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o podjęcie stosownych działań w odpowiedzi na plany dewastacji przez władze Obwodu Smoleńskiego cmentarza ofiar Zbrodni Katyńskiej.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Komunikat